



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński (przewodniczący)

SSN Marek Siwek (sprawozdawca)

SSN Paweł Kołodziejcki

w sprawie **R. K.**

oskarżonego z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 2 października 2024 r.

skargi obrońcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 16 kwietnia 2024 r., sygn. akt IV Ka 130/24

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Śremie

z dnia 20 kwietnia 2023 r., sygn. akt II K 518/21

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania w
postępowania odwoławczym.**

Paweł Kołodziejcki

Igor Zgoliński

Marek Siwek

R. K. został oskarżony o to, że:

1. w grudniu 2020 r. w K. w powiecie p., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, udzielił M. P. substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości 50 gram za kwotę 500 zł, tj. o popełnienie przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii;
2. w okresie od stycznia 2021 r. do 19 sierpnia 2021 r. w K. w powiecie p. i w N. gm. Ś. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom art. 33-35, art. 37 i 40 i 40a ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, wprowadził do obrotu znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 800 gram, w ten sposób, że 8-krotnie przekazał odpłatnie M. P. każdorazową po 100 gram za kwotę 1000 zł wymienioną substancję psychotropową za łączną kwotę 8000 zł, w celu jej dalszej dystrybucji, tj. o popełnienie przestępstwa z art. 56 ust. 1 w zw. z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 §1 k.k.

Sąd Rejonowy w Śremie wyrokiem z 20 kwietnia 2023 r., sygn. akt II K 518/21, uniewinnił R. K. od zarzucanych mu czynów (pkt 5).

Apelację od tego wyroku złożył Prokurator Rejonowy w Śremie, który zaskarżając to rozstrzygnięcie w całości na niekorzyść tego oskarżonego, zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę przedmiotowego orzeczenia, mający wpływ na jego treść, będący konsekwencją dokonania dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności wyjaśnień oskarżonych M. P. i R. K., jak też zeznań świadka T. K. , co w konsekwencji skutkowało uniewinnieniem oskarżonego R. K. od popełnienia zarzucanych mu czynów wobec przyjęcia, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy okazał się niewystraczający, aby przypisać oskarżonemu R. K. popełnienie czynów z art. 59 ust. 1 i z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii - podczas gdy prawidłowa ocena tych dowodów - w całokształcie okoliczności zdarzenia — prowadzi nieodparcie do wniosku przeciwnego.

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z 16 kwietnia 2024 r., sygn. akt IV Ka 130/24, uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej R. K. i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Śremie do ponownego rozpoznania.

Skargę na wyrok Sądu odwoławczego w trybie art. 539a § 1 i 2 k.p.k. wniósł obrońca R. K. , który podniósł zarzuty:

1. naruszenia przez Sąd Okręgowy w Poznaniu prawa procesowego mającego istotny wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia w postaci art. 437 § 2 k.p.k. wyrażającego się w absolutnie niezasadnym wniosku, iż w przedmiotowej sprawie konieczne jest „ponowienie postępowania”, co jak należy rozumieć w istocie przeprowadzenie przewodu na nowo, także postępowania dowodowego i to w sytuacji, w której Sąd odwoławczy nie wskazuje faktycznej, rzeczywistej i dającej się usunąć w toku postępowania przed Sądem I instancji niekompletności postępowania dowodowego lub jego istotnych uchybień w zakresie jego oceny poza wskazaniem — ponownie — co najwyżej konieczności przeprowadzenia konfrontacji oskarżonych R. K. i M. P. , ponownego ich wysłuchania, co nie wykracza poza kognicję Sądu odwoławczego, które to uchybienie ma być wzmocnione także sugestią o konieczności przesłuchaniu policjanta i biegłego toksykologa w sytuacji, w której wątpliwości Sądu II instancji, co do zbadania próbek narkotyków są oczywiście nieuzasadnione, jak i sugestią zbadania wcześniejszego kontaktu oskarżonych poprzez zbadanie danych telekomunikacyjnych, co jest już niemożliwe do przeprowadzenia, a także poza oceną co do odmiennych standardów Sądu I instancji w zakresie oceny wyjaśnień oskarżonego M. P., przy czym w sytuacji, w której pogląd ten jest niesłuszny, bowiem między innymi w ogóle nie uwzględnia całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie;
2. naruszenia przez Sąd Okręgowy w Poznaniu prawa procesowego mającego istotny wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia w postaci art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 k.p.k., w zakresie w jakim Sąd Odwoławczy stanowczo wskazuje na konieczność skazania oskarżonego R. K. na podstawie aktualnie zgromadzonego materiału dowodowego z jednoczesnym zaprzeczeniem tej

własnej tezy wynikającej ze wskazania na konieczność „ponowienia postępowania” oraz przeprowadzenia dalszych dowodów w sprawie, co jest twierdzeniem oczywiście nieprawidłowym i błędnym co do zasady w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy.

Wskazując na te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga jest zasadna.

Zgodnie z treścią art. 539a § 3 k.p.k. skarga od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu I instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. Zawarty w tym przepisie zwrot „wyłącznie” oznacza, że określony w nim katalog podstaw wniesienia skargi ma charakter zamknięty i ogranicza się do dwóch uchybień: zaistnienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych oraz naruszenia art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. Zgodnie z tym ostatnim natomiast przepisem, uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania limitowane jest wystąpieniem wypadków z art. 439 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub koniecznością przeprowadzenia przewodu na nowo w całości. Powyższe uregulowania oznaczają zatem, że powinnością sądu odwoławczego wydającego orzeczenie kasatoryjne, jest jednoznaczne sprecyzowanie, która z przesłanek określonych w art. 437 § 2 k.p.k. była podstawą uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Przypomnieć także należy, że kontrola dokonywana przez Sąd Najwyższy w postępowaniu zainicjowanym skargą, nie ogranicza się do czysto formalnego sprawdzenia, czy sąd odwoławczy powołał którąś z przesłanek uchylenia wyroku; weryfikacja prawidłowości wydania wyroku uchylającego ma bowiem na celu stwierdzenie, czy w sposób rzeczywisty doszło do zaistnienia w postępowaniu odwoławczym jednej z podstaw przewidzianych w art. 437 § 2 k.p.k. Zaistnienie bowiem którejkolwiek ze wskazanych w tym przepisie przesłanek oznacza, że

przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi *meriti* jest niezbędne dla realizacji celów postępowania karnego, a zarazem nie ma innej możliwości usunięcia zdiagnozowanych błędów postępowania pierwszoinstancyjnego lub uzupełnienia materiału dowodowego w postępowaniu apelacyjnym.

Jak wynika natomiast z zaskarżonego skargą wyroku, Sąd Okręgowy w Poznaniu swoje orzeczenie argumentował tym, że w niniejszej sprawie zaistniała jedna z wymienionych w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. podstaw uchylenia wyroku, gdyż - jego zdaniem – zachodziła potrzeba podjęcia decyzji merytorycznej w formie skazania R. K. Taką ocenę miała przede wszystkim uzasadniać prawidłowo rzeprowadzona i zaprezentowana w uzasadnieniu ocena zgromadzonych w przedmiotowej sprawie dowodów, której miał nie sprostać Sąd I instancji uniewinniając tego oskarżonego.

Ze stanowiska Sądu odwoławczego wynika zatem, że wydanie orzeczenia kasatoryjnego w tej sprawie wiązało się z regułą *ne peius*, a więc określonym w art. 454 § 1 k.p.k. zakazem skazania przez sąd odwoławczy oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji. Należy jednak dostrzec, że zajmując takie stanowisko, Sąd II instancji doszedł jednocześnie do wniosku, że w toku postępowania pierwszoinstancyjnego nie usunięto wszystkich zaistniałych wątpliwości, pochopnie rozstrzygając je na korzyść oskarżonego, wobec czego zalecił, aby w toku ponownego rozpoznania tej sprawy, Sąd Rejonowy przesłuchał oskarżonych, w szczególności M. P. i R. K., nie wykluczając ich wzajemnej konfrontacji. Dodatkowo w postępowaniu pierwszoinstancyjnym konieczne miało być rozstrzygnięcie wątpliwości związanych z rozbieżnościami treści protokołu użycia testera narkotykowego i opinii toksykologicznej. W tym kontekście Sąd I instancji miał przesłuchać osoby wykonujące te czynności wyjaśniające, których wynik należy traktować jako wiążący oraz które z próbek zabezpieczonych przed lipcem 2021 r. należą do R. K. Według Sądu II instancji, Sąd *meriti* winien także ustalić, w jaki sposób komunikowały się osoby zaangażowane w proceder narkotykowy i czy przez cały czas posługiwały się tymi samymi numerami telefonów. Sąd Rejonowy został również zobowiązany, gdy uzna to za konieczne, do przeprowadzenia wszelkich innych dowodów, które przyczynią się do prawidłowego ustania stanu faktycznego w

sprawie, które powinien następnie ocenić z poszanowaniem reguł z art. 4, 7 i 410 k.p.k.

Uwzględniając stanowisko Sądu II instancji przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie ulega wątpliwości, że trafnie podniósł skarżący, że wskazana przez Sąd II instancji podstawa uchylenia wyroku z art. 454 § 1 k.p.k., pozostaje w jaskrawej sprzeczności z przywołaną na jej poparcie argumentacją sugerującą, że poza naruszeniem zasad oceny dowodów z art. 7 k.p.k., jakiej miał dopuścić się Sąd Rejonowy, także stwierdzono niekompletność materiału dowodowego tej sprawy. Oczywiście jest bowiem, że w realiach przedstawionych w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego, nie sposób stwierdzić istnienia podstawy uchylenia wyroku wynikającej z reguły *ne peius*, określonej w art. 454 § 1 k.p.k., w sytuacji, kiedy Sąd ten jednocześnie dostrzegł potrzebę przeprowadzenia szeregu wskazanych czynności dowodowych.

Przypomnieć należy, że w trafnej uchwale z 20 września 2018 r., sygn. I KZP 10/18, Sąd Najwyższy jednoznacznie stwierdził, że „możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego, umarzającego albo warunkowo umarzającego postępowanie karne i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą *ne peius* określona w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy - w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) - stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius* określonej w art. 454 § 1 k.p.k.” (patrz także np. wyroki SN z dnia 25 września 2018 r., V KS 18/18, z dnia 13 sierpnia 2019 r., IV KS 28/19, oraz postanowienia SN z 19 marca 2024 r., III KS 65/23, z 19 września 2024 r., IV KS 31/24).

Nie może być zatem wątpliwości co do tego, że Sąd Okręgowy, zauważone braki w materiale dowodowym powinien najpierw uzupełnić i samodzielnie

przeprowadzić stosowne czynności dowodowe. Był do tego nie tylko uprawniony ale i zobowiązany, co bezsprzecznie wynika z obowiązujących regulacji dotyczących postępowania odwoławczego, przede wszystkim z art. 452 k.p.k. Dopiero po wyczerpaniu inicjatywy dowodowej i skompletowaniu materiału dowodowego dopuszczalna byłaby definitywna konstatacja o istnieniu postaw do skazania R. K.

Tak się jednak nie stało pomimo, że jak wynika z treści uzasadnienia uprzednio uchylającego wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu (z dnia 3 października 2023 r., sygn. akt XVII Ka 974/23) wyroku z 24 stycznia 2024 r., o sygn. akt I KS 36/23, już wówczas Sąd Najwyższy zaznaczył, że przy zmienionym modelu postępowania odwoławczego, nie istnieją przeszkody w przeprowadzeniu przez Sąd odwoławczy postępowania dowodowego w zakresie określonym przez niego zakresie, także co do ewentualnej decyzji o uzupełnieniu materiału dowodowego. Sąd odwoławczy w uchylonym wówczas orzeczeniu, powołując się na podstawę z art. 437 § 2 k.p.k. uchylecia wyroku Sądu Rejonowego w Śremie z 20 kwietnia 2023 r., sygn. akt II K 518/21, którą miała być konieczność przeprowadzenia przewodu na nowo w całości, wskazał na potrzebę przeprowadzenia postępowania dowodowego w obszarach, których braki dostrzegł także aktualnie. Można zatem odnieść wrażenie, że wydając zaskarżone orzeczenie, Sąd odwoławczy ograniczył się do formalnej zmiany postawy uchylecia wyroku, wskazując obecnie na przyczynę z art. 454 § 1 k.p.k.

Twierdzenie Sądu *ad quem*, że w odniesieniu do tego oskarżonego, w oparciu o materiał dowodowy sprawy, zachodzą postawy do jego skazania było zatem nie tylko przedwczesne, ale wręcz zupełnie hipotetyczne, skoro podstawą wyroku mogą być wszystkie okoliczności ujawnione na rozprawie głównej (art. 410 k.p.k.). W sytuacji, kiedy Sąd II instancji dostrzegał potrzebę uzupełnienia materiału dowodowego, oczywiste jest, że to uzupełnienie należy traktować jako dowodowo doniosłe z punktu widzenia podstaw odpowiedzialności karnej oskarżonego. Skoro tak, podstawą wydanego w sprawie wyroku może być jedynie materiał dowodowy dotąd zgromadzony, jak również ten, którego potrzebę uzupełnienia dostrzeżono w instancji odwoławczej. W tym stanie rzeczy teza o potrzebie skazania oskarżonego może być sensownie wyprowadzona, także przez Sąd II instancji jedynie wówczas, kiedy materiał dowodowy będzie kompletny, a więc jedynie kiedy dojdzie do jego

uzupełnienia w sposób przedstawiony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Do tego uzupełnienia zobowiązany jest natomiast Sąd odwoławczy, co wynika m.in. z art. 452 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k.

Możliwość stwierdzenia przeszkody do wydania w instancji odwoławczej wyroku skazującego, o której mowa w art. 454 § 1 k.p.k., możliwa jest bowiem jedynie wówczas, gdy stwierdzenie to jest oparte na całym niezbędnym do wydania rozstrzygnięcia merytorycznego materiale dowodowym. Nie jest zatem możliwe uchylenie wyroku sądu I instancji z powodu reguły *ne peius* określonej w art. 454 § 1 k.p.k., kiedy w sprawie konieczne jest przeprowadzenie dodatkowych dowodów. Nie ulega zatem wątpliwości, że w niniejszej sprawie doszło do naruszenia art. 437 § 2 k.p.k.

Ubocznie należy odnotować, że obrońca oskarżonego, choć złożył co do zasady zasadną skargę, to przeważającą część jej uzasadnienia poświęcił polemice z zaprezentowaną przez Sąd II instancji oceną poszczególnych dowodów. Podkreślania natomiast wymaga, że Sąd Najwyższy rozpoznając skargę na wyrok sądu odwoławczego, poddaje weryfikacji jedynie podstawy uchylenia wyroku, sprawdzając czy rzeczywiście były nimi powody wymienione w art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k., a więc czy przepis ten nie został naruszony. Poza zakresem kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu prowadzonym w trybie art. 539a § 1 k.p.k. pozostaje natomiast kwestia prawidłowości dokonanej kontroli instancyjnej, zwłaszcza w polach obejmujących ocenę poszczególnych dowodów, jak i poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych. W tym postępowaniu nie może również dojść do przekazania sprawy innemu sądowi okręgowemu, celem przeprowadzenia postępowania odwoławczego, o co postulował skarżący. Do takiej sytuacji mogłoby bowiem ewentualnie dojść w postępowaniu zainicjowanym wnioskiem miejscowo właściwego Sądu, którym jest w tej sprawie Sąd Okręgowy w Poznaniu i tylko w sytuacji stwierdzenia przez Sąd Najwyższy, że przemawia za tym dobro wymiaru sprawiedliwości (art. 37 k.p.k.).

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji wyroku.

[J.J.]

[ms]

Paweł Kołodziejski

Igor Zgoliński

Marek Siwek